

Sygn. akt I ACa 48/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik
Sędziowie:	<i>SSA Teresa Rak (spr.)</i> SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	st.prot. Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Z. W.

przeciwko (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo-akcyjna w O.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 11 września 2012 r. sygn. akt I C 663/10

oddala apelację.

Sygn. akt I ACa 48/13

UZASADNIENIE

Powód Z. W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo-akcyjna z siedzibą w O. kwoty 190.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 95.000 zł od dnia 01.05.2009 r. do dnia zapłaty i od kwoty 95.000 zł od dnia 1.05.2010 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu swego żądania powód podał, że dochodzonej kwoty domaga się tytułem wynagrodzenia za zastosowanie przez pozwanego projektu wynalazczego nr(...)którego powód był współtwórcą. Powód wskazał, że projekt złożył w dniu 18 stycznia 2007 roku, został on zarejestrowany pod powołanym numerem i następnie przyjęty do stosowania. Z tytułu stosowania projektu pozwany począwszy od 2008 roku osiągnął wymierne efekty ekonomiczne. Stosownie zaś do obowiązującego u pozwanego zarządzenia Dyrektora Generalnego nr (...) z dnia 12 października 2004 roku za wykorzystanie projektów wynalazczych przynoszących korzyści wymierne lub niewymierne twórcy należy się wynagrodzenie, wypłacane za okres faktycznego stosowania projektu, jednakże nie dłużej niż za

dwa lata w przypadku projektu racjonalizatorskiego. Zgodnie z przywołanym zarządzeniem wysokość wynagrodzenia stanowiła 10% odpisu od osiągniętego przez Spółkę efektu netto. Procentowy udział powoda jako twórcy w projekcie wynosił 24%.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa podnosząc, że stosownie do art. 7 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 roku. Prawo własności przemysłowej przedsiębiorcy mogą przewidzieć przyjmowanie projektów racjonalizatorskich na warunkach określonych w ustalonym przez siebie regulaminie racjonalizacji. Jeżeli przedsiębiorca takiego regulaminu nie wprowadzi oznacza to, że nie przewiduje żadnych dodatkowych wynagrodzeń za rozwiązania dokonane przez pracowników w ramach wykonywania obowiązków służbowych. Strona pozwana wskazała, że obowiązywanie zarządzenia regulującego wynalazczość w Spółce zostało zawieszono ustnym zarządzeniem Prezesa Zarządu w połowie czerwca 2005 roku. Podniósł też, że w dniu 18 stycznia 2007 roku, Prezes Zarządu pozwanego wydał zarządzenie nr (...), którym uchylił zarządzenie nr (...), na które powołuje się powód. Przy zgłaszaniu wniosku powód został poinformowany o zawieszeniu dotychczasowego zarządzenia regulującego warunki racjonalizacji. Z uwagi na fakt, że nowe zarządzenie regulujące kwestie wynalazczości nie zostało wydane twórcom ewentualnych rozwiązań racjonalizacyjnych nie przysługują żadne świadczenia. Pozwany zarzucił również, że przyjęcie rozwiązania technologicznego opracowanego przez powoda do stosowania nastąpiło na podstawie obowiązującej u pozwanego procedury wdrażania zmian w technologii produkcji unormowanej zarządzeniem Prezesa Zarządu - Dyrektora Generalnego w sprawie prowadzenia jednolitej dokumentacji technicznej dla procesów technologicznych i stanowisk pracy z dnia 14 maja 2007 roku, a nadto, że powód zatrudniony był na stanowisku specjalisty ds. technologii i do jego obowiązków należało wdrażanie nowych i doskonalenie stosowanych procesów technologicznych wobec czego podejmowanie tego rodzaju czynności leżało w istocie w zakresie obowiązków powoda.

Wyrokiem z dnia 11 września 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od pozwanego na rzecz powoda Z. W. kwotę 190.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 87.565,25 zł od dnia 3 maja 2009 r. do dnia zapłaty i od kwoty 95.000 zł od dnia 3 maja 2010 r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddalił. W punkcie III zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.500 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Natomiast w punkcie IV nakazał pobrać od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowo-akcyjnej w O. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 5.424,86 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Za niesporne w sprawie uznał Sąd Okręgowy następujące okoliczności:

Od dnia 12 października 2004 roku w Firmie (...) S.A. obowiązywało zarządzenie Prezesa Zarządu - Dyrektora Generalnego nr (...)w sprawie: „Wynalazczość w Firmie (...) Spółka Akcyjna”. Zgodnie z §26 ust. 1 ww. Zarządzenia za wykorzystanie projektów wynalazczych, stanowiących własność Spółki, przynoszących korzyści wymierne lub niewymierne, twórcy należało się wynagrodzenie. Stosownie do § 27 ust. 1 powołanego Zarządzenia wynagrodzenie wypłaca się za okres faktycznego stosowania projektu, jednakże nie dłużej niż za dwa lata w przypadku projektu racjonalizatorskiego. Wysokość wynagrodzenia za projekty przynoszące efekty wymierne wynosi 10 % odpisu od osiągniętego przez Spółkę efektu netto (§28 ust. 1). W przypadku zastosowania projektu wynagrodzenie wypłaca się w częściach, w ciągu dwóch miesięcy po upływie każdego roku obliczeniowego za każdy rok (§32 ust. 1). Zarządzeniem Prezesa Zarządu - Dyrektora Generalnego Firmy (...) S.A. z dnia 18 stycznia 2007 roku z dniem ogłoszenia tego zarządzenia utraciło moc obowiązującą zarządzenie nr (...)z 12 października 2004 roku w sprawie wynalazczości w Firmie (...) S.A.; zarządzenie z dnia 18.01.2007 r. przesłane zostało do wiadomości pracowników komórki organizacyjnej, w której zatrudniony był powód w dniu następnym. Procentowy udział powoda jako twórcy w projekcie wynosił 24%.

W pozostałym zakresie ustalił Sąd, że powód Z. W. zatrudniony był u pozwanego (wówczas Firma (...) S.A. w O.) na stanowisku specjalisty ds. technologii. Do zakresu jego obowiązków należał min. nadzór nad przebiegiem procesów technologicznych, współdziałanie oraz wspomaganie realizacji i wdrażania nowych technologii i systemów zarządzania. W zakresie obowiązków powoda nie mieściło się tworzenie rozwiązań o innowacyjnym charakterze, odpowiadających projektom racjonalizatorskim. W dniu 18 stycznia 2007 roku powód zgłosił projekt racjonalizatorski pt. (...). Projekt zgłoszony został na druku „Zgłoszenia projektu wynalazczego”, o którym mowa w §10 powołanego

Zarządzenia z dnia 12 października 2004 roku, stanowiącego załącznik do Zarządzenia i zarejestrowany został pod nr ewidencyjnym (...). Powód złożył nadto zawiadomienie o zamiarze podjęcia prac nad powołanym projektem wynalazczym. Był to ostatni projekt wynalazczy zgłoszony na podstawie zarządzenia z dnia 24 października 2004 r. Projekt, którego współtwórcą był powód, przyjęty został do prób na podstawie decyzji z dnia 11 września 2007 r. i następnie, na podstawie decyzji z dnia 07 lutego 2008 r., do stosowania. Przyjęcie do prób i stosowania nastąpiło na podstawie obowiązującej u pozwanego procedury wdrażania zmian w stosowanej technologii produkcji unormowanej zarządzeniem Prezesa Zarządu - Dyrektora Generalnego w sprawie prowadzenia jednolitej dokumentacji technicznej dla procesów technologicznych i stanowisk pracy z dnia 14 maja 2007 r. W treści decyzji zaznaczono jednoznacznie, że nie stanowią one decyzji w przedmiocie skierowania do prób bądź przyjęcia rozwiązania do stosowania w rozumieniu przepisów Zarządzenia z dnia 12 października 2004r. Stosowanie tego ostatniego zarządzenia zawieszono zostało ustnym zarządzeniem Prezesa Zarządu Spółki w połowie czerwca 2005 r., z uzasadnieniem, iż istnieje potrzeba opracowania nowego regulaminu regulującego kwestie wynalazczości, a w szczególności zasad wynagradzania twórców. Jednocześnie podjęte zostały prace nad opracowaniem nowego regulaminu, jednakże do jego opracowania nie doszło. Projekty racjonalizatorskie podlegały zgłoszeniu i rejestracji jedynie w celu zachowania praw pierwszeństwa ich twórców. Okoliczność, iż stosowanie zarządzenia z dnia 12 października 2004 r. zostało zawieszono podana została do wiadomości pracowników Spółki, również powód w dacie zgłoszenia spornego projektu posiadał świadomość tego faktu. Pomimo ustnego zawieszenia stosowania Zarządzenia z dnia 12 października 2004 r. niektórym twórcom wypłacano w okresie zawieszenia stosowania Zarządzenia należne wynagrodzenie; zawierano z nimi w tej kwestii także ugody. Wypłata wynagrodzenia następowała w zależności od stopnia zaawansowania realizacji projektu i dotyczyła sytuacji, co do których stwierdzano, że istnieje realna możliwość dochodzenia przez twórców roszczeń z tego tytułu. W dniu 14 sierpnia 2008 r. powodowi przyznano nagrodę za wdrożenie i wprowadzenie nowej, ekonomicznie korzystniejszej receptury produkcji O. w postaci premii w kwocie 10.000 zł. Wartość powstałych wymiernych efektów ekonomicznych, jakie uzyskał pozwany w wyniku stosowania projektu racjonalizatorskiego współautorstwa powoda, a wynikających z oszczędności w zużyciu materiałów bezpośrednich oraz obniżenia kosztów mycia reaktorów, w okresie od dnia 1 marca 2008 r. do dnia 28 lutego 2009 r., tj. w pierwszym roku stosowania projektu, wyniosła 3.648.552,00 zł, natomiast w drugim, tj. od dnia 1 marca 2009 r. do dnia 29 lutego 2010 r. 4.294.178 zł.

Dokonując oceny prawnej przywołał Sąd art. 7 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. prawo własności przemysłowej (Dz. U. z 2003 r., nr 119, poz. 1117 z późn. zm.), który reguluje kwestie warunków przyznania wynagrodzenia za projekt racjonalizatorski. Wskazał, iż w pozwanej spółce w chwili złożenia wniosku obowiązywało zarządzenie, które regulowało procedurę przyznania wynagrodzenia za projekt racjonalizatorski, które przestało obowiązywać, dopiero w dniu ogłoszenia zarządzenia Prezesa Zarządu tj. najwcześniej w dniu 19 stycznia 2007 r.. Zdaniem Sądu bez znaczenia dla kwestii obowiązywania zarządzenia z dnia 24 października 2004 r. było ustne zawieszenie, bowiem nie było ono jednoznaczne z uchYLENIEM. Wskazał przy tym, że w trakcie tego zawieszenia, twórcy nie byli traktowani jednolicie i niektórym z nich wypłacano wynagrodzenia. Zdaniem Sądu Okręgowego powód dokonał prawidłowego zgłoszenia projektu racjonalizatorskiego na podstawie przepisów obowiązującego zarządzenia z dnia 24 października 2004 r. i doszło następnie do zastosowania rozwiązania i osiągnięcia wymiernych korzyści. Nie miał żadnego znaczenia fakt, że powód złożył projekt jako ostatni. Ponadto zdaniem Sądu bez wpływu dla rozstrzygnięcia pozostawał fakt przyznania powodowi nagrody w postaci premii, która nie może zastępować wynagrodzenia należnego twórcy. Wskazał też, że wysokość należnego powodowi wynagrodzenia wynikała bezpośrednio z przepisów powołanego Zarządzenia z dnia 12 października 2004 r., natomiast wartość powstałych wymiernych efektów ekonomicznych dla pozwanej Spółki, wynikłych ze stosowania w spornym okresie projektu racjonalizatorskiego, którego współautorem był powód, ustalił Sąd na podstawie opinii biegłego, z której wynikało, że spółka w pierwszym roku stosowania projektu, tj. w okresie od dnia 1 marca 2008 r. do dnia 28 lutego 2009 r. wyniosła 3.648.552 zł, natomiast w kolejnym roku 4.294.178 zł. Przy uwzględnieniu 24 - procentowego udziału, wysokość należnego powodowi wynagrodzenia wynosi zatem za pierwszy rok stosowania projektu 87.565,25 zł (3 648 552,00 zł x 10% x 24%), za drugi zaś 103.060,27 zł (4.294.178, 00 zł x 10% x 24%). Ostatecznie zasądził na jego rzecz kwotę 190.000 zł wskazując przy tym na związanie Sądu zakresem żądania. Wskazując na uregulowania jakie zawierało zarządzenie odnośnie terminów płatności wynagrodzenia zasądził Sąd odsetki ustawowe od wskazanych kwot od odpowiednio od dnia 03 maja 2009 r. i od dnia 03 maja 2010 r. bowiem

dopiero w tych datach pozwany popadł w opóźnienie ze spełnieniem należnych powodowi świadczeń (art. 481 §1 i 2 k.c.). O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 §1 i 2 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Wskazał przy tym, że powód był stroną przegraną jedynie w niewielkim zakresie, zatem całością kosztów obciążył stronę pozwaną. O nieuiszczonych kosztach sądowych w postaci wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłego za sporządzenie opinii, w łącznej kwocie 5.424,86 zł, orzekł Sąd na zasadzie art. 83 ust. 2 i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku złożyła strona pozwana i zaskarżając go w całości wniosła o jego zmianę i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania i zastępstwa procesowego za obie instancje ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Zarzuciła mu Sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez ustalenia, że w dniu zgłoszenia przez powoda wniosku, czyli w dniu 18 stycznia 2007 r. obowiązywało u strony pozwanej Zarządzenie Nr (...) – Wynalazczość w Firmie (...) Spółka Akcyjna oraz, że powodowi należy się wynagrodzenie na zasadach określonych w Zarządzeniu Prezesa Zarządu Nr (...) pomimo tego, że przesłanki określone w §3 ust. 4 oraz §26 Zarządzenia nie zostały spełnione.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zarzuty jakie sformułował apelujący, w pierwszej kolejności zmierzają do podważenia ustaleń w ramach, których Sąd przyjął, że na dzień złożenia wniosku Zarządzenie z dnia 24 października 2004r. (...)obowiązywało z uwagi na zawieszenie jego stosowania w drodze ustnej decyzji Prezesa, jak również z uwagi na jego uchylenie Zarządzeniem (...), które zdaniem apelującego wywarło skutek już w dniu zgłoszenia wniosku. W drugiej zaś kolejności strona pozwana podnosi, że nawet w przypadku przyjęcia, że regulamin obowiązywał, to brak było podstaw do zasądzenia wynagrodzenia z uwagi na to, że projekt nie przeszedł przewidzianej w zarządzeniu procedury jego zatwierdzenia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do dalej idącego zarzutu, w ramach którego strona kwestionuje obowiązywanie regulaminu na dzień zgłoszenia wniosku, wskazać trzeba, iż argumenty strony pozwanej nie wytrzymują konfrontacji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zwrócić przy tym trzeba uwagę, że istnieją wątpliwości, co do tego, czy doszło do skutecznego z punktu widzenia prawa wewnątrzzakładowego zawieszenia stosowania Zarządzenia Prezesa z dnia 24 października 2004r. (...). Decyzja o zawieszeniu stosowania tego regulaminu, na jaką powołuje się skarżący nie przybrała bowiem żadnego formalnego kształtu, choć informacja o niej krążyła wśród pracowników. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w okolicznościach przedmiotowej sprawy ciężar wykazania faktu niweczącego spoczywał na pozwanej, gdy tymczasem nie wykazała ona, że doszło do skutecznego zawieszenia stosowania tego Zarządzenia. To samo tyczy się kwestii daty wejścia w życie Zarządzenia z dnia 18 stycznia 2007 r. uchylającego obowiązywanie tych przepisów. Choć decyzja ta przybrała kształt formalny Zarządzenia Prezesa Zarządu – Dyrektora Generalnego, to jej wejście zgodnie z jej treścią nastąpiło nie w chwili jej wydania ale ogłoszenia. Jakkolwiek błędnie przyjął Sąd Okręgowy jako okoliczność bezsporną to, że została przesłana pracownikom w dniu następnym, gdyż pozwana konsekwentnie twierdziła, że weszła on w życie 18 stycznia 2007 r., to wobec braku przedstawienia dowodów potwierdzających, iż do ogłoszenia tej uchwały doszło w dniu jej wydania w sposób umożliwiający zapoznanie się z nią przez pracowników, ostatecznie za prawidłowe należało przyjąć stanowisko Sądu I instancji. Zasady doświadczenia życiowego wskazują bowiem, że ogłoszenie podjętej decyzji w sposób, który umożliwia zapoznanie się z nią ogółowi pracowników, w szczególności w sytuacji z jaką mamy do czynienia, tj. dużego zakładu przemysłowego, nie następuje w tym samym dniu. Przedłożone przez powoda dowody w postaci formularzy zgłoszenia w konfrontacji z uregulowaniami tego zarządzenia dają podstawę do twierdzeń, że zgłoszenie zostało złożone skutecznie w dacie gdy zarządzenie jeszcze obowiązywało. Zgodnie bowiem z §10 Zarządzenia Twórca składa zgłoszenie projektu do zgłoszenie, którego służył druk „Zgłoszenie projektu wynalazczego” stanowiący załącznik nr 2 (k. 6). Powód dołączył do pozwu również zawiadomienie o zamiarze podjęcia prac nad projektem wynalazczym opatrzone datą 18 stycznia 2007 r., które zostało podpisane przez kierownika komórki organizacyjnej M. K. (k. 5), w którym z powołaniem się na konkretny zapis §8

Zarządzenia z dnia 24 października 2004r., wyraził on zgodę na rozwiązanie powyższego tematu, zatem nie sposób przyjąć, by już w tym dniu dysponował on informacją na temat tego, że zarządzenie to zostało w sposób formalny uchylone. Podsumowując więc powyższe rozważania wskazać należy, iż ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje je za własne.

Kontynuując wskazać należy, iż zgodnie z art. 7 ust. 1-3 wyżej wymienionej ustawy przedsiębiorcy mogą przewidzieć przyjmowanie projektów racjonalizatorskich na warunkach określonych w ustalonym przez siebie regulaminie racjonalizacji (ust. 1). Przedsiębiorca może uznać za projekt racjonalizatorski, w rozumieniu ustawy, każde rozwiązanie nadające się do wykorzystania, nie będące wynalazkiem podlegającym opatentowaniu, wzorem użytkowym, wzorem przemysłowym lub topografią układu scalonego (ust. 2). W regulaminie, o którym mowa w ust. 1, przedsiębiorca określa co najmniej, jakie rozwiązania i przez kogo dokonane uznaje się w przedsiębiorstwie za projekty racjonalizatorskie, a także sposób załatwiania zgłoszonych projektów i zasady wynagradzania twórców tych projektów (ust. 3). Natomiast według art. 8 ust. 2 cyt. ustawy twórca projektu racjonalizatorskiego przyjętego przez przedsiębiorcę do wykorzystania ma prawo do wynagrodzenia określonego w regulaminie, o którym mowa w art. 7 ust. 1, obowiązującym w dniu zgłoszenia projektu, chyba że wydany później regulamin jest dla twórcy korzystniejszy. Przepis ust. 1 pkt. 3 stosuje się odpowiednio. Za projekt racjonalizatorski na gruncie ustawy z 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej należy uważać innowacyjne rozwiązanie (polegające na zmianach i usprawnieniach) udoskonalające procesy produkcji zawierające mniejsze natężenie myśli twórczej (w porównaniu z wynalazkiem, wzorem użytkowym, wzorem przemysłowym lub topografią układu scalonego), które jednocześnie spełnia kryteria przewidziane w regulaminie racjonalizacji przyjętym u danego przedsiębiorcy.

Jakkolwiek więc nie ma wątpliwości, co do tego, że samo wprowadzenie regulacji, która daje możliwość ubiegania się o wypłatę wynagrodzenia za projekt racjonalizatorski, zostało pozostawione swobodnej decyzji przedsiębiorcy, a w ustawie zostały wskazane jedynie ogólne ramy takiego uregulowania, to w sytuacji stwierdzenia, że w danym dniu regulamin taki obowiązywał i zostały spełnione warunki w nim określone, daje podstawę do zasądzenia wynagrodzenia. W przedmiotowym Zarządzeniu (...)pracodawca zdefiniował projekt racjonalizatorski w §3 jako rozwiązanie spełniające równocześnie wymogi: kompletności pod względem możliwości zrozumienia istoty rozwiązania oraz jego oceny i nadającego się do zastosowania; dające zysk lub poprawę efektów ekonomicznych mierzonych dodatnią relacją pomiędzy kosztami przed i po zastosowaniu projektu lub poprawę warunków bhp, ochrony środowiska oraz ochrony p.poz.; nie naruszające cudzych praw; wcześniej nie wdrożony w Spółce. W Zarządzeniu tym została również wprowadzona procedura oceny takiego zgłoszenia, której efektem końcowym dla twórcy jest wypłata wynagrodzenia. W okolicznościach przedmiotowej sprawy strona pozwana w zasadzie nie koncentrowała swoich zarzutów na kwestionowaniu samego rozwiązania, jakie w ramach projektu powód zaproponował i wymiernych korzyści jakie z tego tytułu osiągnęła spółka, jak również nie wskazywała na to, by projekt ten miał naruszać prawa innych osób lub by został wcześniej wprowadzony. Postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie dało też odpowiedź w zakresie tego, jakie wymierne korzyści osiągnęła strona pozwana w ramach wprowadzonego w życie projektu. Nie ma zatem Sąd wątpliwości, co do tego, że zgłoszony projekt mieścił się w obrębie definicji przewidzianej w Zarządzeniu i stanowił kompletne rozwiązanie nadające się do zastosowania. Nie ulega też wątpliwości, że wprowadzenie takiego rozwiązania nie leżało w zakresie pracowniczych obowiązków powoda, takie bowiem wyłączenie mogłoby mieć miejsce jedynie w sytuacji, gdyby w ramach obowiązku pracowniczego znajdował się obowiązek dokonania wynalazku lub przynajmniej pracy nad jego dokonaniem, gdy tymczasem nie budzi wątpliwości, że takowy nie został objęty zakresem jego obowiązków. Co się zaś tyczy kwestii braku formalnego przeprowadzenia procedury wdrażania i akceptacji projektu przez stronę pozwaną, to nie można z faktu naruszenie tej procedury przez stronę pozwaną wywodzić negatywnych skutków dla powoda, skoro niewątpliwym jest, że zgłoszony projekt pomimo pominięcia przewidzianej w rozporządzeniu procedury, co wynikało z błędnego przeświadczenia o nieobowiązaniu Zarządzenia, został wdrożony i przyniósł wymierne efekty, których wartość Sąd ustalił w oparciu o wiadomości specjalne biegłego. Takie stanowisko zgodne jest też z wyrażonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2012 r. II PK 95/11).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony pozwanej przyjmując za podstawę art. 385 k.p.c.